

Sygn. akt : II AKa 393/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Mazur
Sędziowie	SSA Wiesław Kosowski (spr.) SSO del. Zbigniew Radwan
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Janusza Konstantego

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2012 r. sprawy

wnioskodawcy **T. S. (1)**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za okres internowania

na skutek apelacji pełnomocnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 15 czerwca 2012 r., sygn. akt II Ko 193/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy T. S. (1) kwotę tytułem zadośćuczynienia podwyższa do 17 500 (siedemnastu tysięcy pięćset) złotych;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 393/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 2 marca 2010r., sygn. akt II Ko 138/08, zasądzone na rzecz T. S. (1) od Skarbu Państwa kwoty 5 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 20 000,00 zł tytułem odszkodowania za internowanie go w okresie od 17 grudnia 1981r. do 2 kwietnia 1982r. w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. stanu wojennego w Polsce.

Uwzględniając wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011r., sygn. akt P 21/09 stwierdzający niezgodność art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 19 października 2011r., sygn. akt II AKo 153/11 wznowił postępowanie i uchylając wyrok Sądu Okręgowego w

Częstochowie z dnia 2 marca 2010r., sygn. akt II Ko 138/08, przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W nowo toczącym się postępowaniu T. S. (1), modyfikując swe wnioski, ostatecznie wniósł o zasądzenie na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia za internowanie go w okresie od 17 grudnia 1981r. do 2 kwietnia 1982r. w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. stanu wojennego w Polsce kwoty 500 000 zł oraz kwoty 118 795,25 zł tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 15 czerwca 2012r., sygn. akt II Ko 193/11 na podstawie art. 8 ust 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy T. S. (1) 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za internowanie go w okresie od 17 grudnia 1981r. do 2 kwietnia 1982r. w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. stanu wojennego w Polsce oraz 39 612,80 zł tytułem odszkodowania za internowanie go w okresie od 17 grudnia 1981r. do 2 kwietnia 1982r. w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. stanu wojennego w Polsce.

W pozostałej części Sąd oddalił wniosek.

Z wyrokiem tym nie zgodził się pełnomocnik T. S. (1) zaskarżając go w części oddalającej wniosek. W apelacji podniósł on zarzuty:

- naruszenia prawa procesowego, a to art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o zwrócenie się do Prezesa GUS z zapytaniem czy kwota średniego wynagrodzenia w roku 1992 była kwotą netto czy też brutto, co może mieć istotny wpływ na wysokość zasądzanego odszkodowania,
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, poprzez uznanie, że T. S. (1) przyczynił się do zaistniałej szkody, co skutkowało obniżeniem wysokości odszkodowania za okres internowania o koszty utrzymania wnioskodawcy w obozie dla internowanych w wysokości 2100,00 zł, jakie poniósł Skarb Państwa,
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie kwoty 248 870,00 zł, jako podstawy do określenia zysku za okres 21.04-30.06.1982r., kiedy to wnioskodawca samodzielnie prowadził zakład rzemieślniczy, a nie kwoty stosunkowo wyższej w odniesieniu do sytuacji sprzed 17 grudnia 1981r., gdy zatrudniał w zakładzie trzy osoby, co winno skutkować orzeczeniem dużo wyższej kwoty odszkodowania za okres internowania,
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia w rażąco niesprawiedliwie niskiej, wręcz symbolicznej kwocie 10 000,00 zł, przez pomniejszenie zasług wnioskodawcy w walce o niepodległość kraju, oceniając je przez pryzmat zasług czołowych działaczy opozycji, wyjazdu nie z własnej woli poza granice kraju i porównanie go do osób, które w kraju pozostały, nadmierną dbałość o interes ekonomiczny Skarbu Państwa, ustalenie, że osoby represjonowane w okresie stalinizmu poniosły wyższe szkody niż osoby internowane w 1981r., ustalenie, że postawa głęboko roszczeniowa wnioskodawcy nie zasługuje na premiowanie go wyższą kwotą zadośćuczynienia w przeciwieństwie do tych, którzy zachowali się godnie, nie przejawiali postawy głęboko roszczeniowej, nastawionej na wyegzekwowanie od Skarbu Państwa, jak najwyższych kwot, a nie wzięcie pod uwagę takich okoliczności, jak utrata zdrowia przez wnioskodawcę.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy 114 705,36 zł tytułem odszkodowania i 500 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy T. S. (1) tylko w części okazała się zasadna. Na skutek podniesionych argumentów Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok podwyższając zasądzoną na rzecz T. S. (1) kwotę zadośćuczynienia do 17 500,00 zł.

W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

W niniejszej sprawie bezspornym pozostaje, iż co do zasady T. S. (1) należało się zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za internowanie go w okresie od 17 grudnia 1981r. do 2 kwietnia 1982r. w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. stanu wojennego w Polsce. Sporną pozostawała tylko kwestia dotycząca wysokości kwot odszkodowania i zadośćuczynienia. Niewątpliwie żądana przez wnioskodawcę kwota 500 000,00 zł zadośćuczynienia to kwota nadmiernie wygórowana. Jednak zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota 10 000,00 zł jawi się, jako zbyt niska i nie uwzględniająca w sposób należyty wszystkich okoliczności, jakie należy mieć w polu widzenia przy jej określaniu. Nie sposób również zaakceptować części argumentacji, jaką zaprezentowano w pisemnych motywach orzeczenia. Nie można uzasadniać zasądzenia zadośćuczynienia za okres internowania w stanie wojennym w kwocie niższej niż wnioskowana przez osobę uprawnioną, odwoływaniem się do wielowiekowej historii naszego kraju i poświęceń obywateli, jak też porównywaniem warunków w jakich przetrzymywano osoby internowane z warunkami więźniów okresu stalinowskiego. Podobnie nie można zaakceptować deprecjonowania działalności na rzecz niepodległego bytu państwa Polskiego przez fakt żądania określonych kwot tytułem zadośćuczynienia.

Z woli ustawodawcy m.in. osobom internowanym w okresie stanu wojennego przysługuje możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie za bezprawne działania organów państwa. Krytycznie należy ocenić fragmenty uzasadnienia Sądu I instancji, w których czyni się wywody i dzieli walczących o niepodległość ojczyzny na zachowujących się w sposób „bardziej i mniej godny”.

Obszerne pisemne motywy wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie zawierają też wiele wątków o charakterze publicystycznym, co nie powinno mieć miejsca w tego typu dokumencie. Przepisy jasno bowiem formułują jakie elementy winny znaleźć się w uzasadnieniu orzeczenia.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w przepisach, powinno być odpowiednie. Ustalenie jego kwoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Oczywiście nie może być ono dowolne. Zadośćuczynienie to winno odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu. Tym samym kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być przybliżonym ekwiwalentem cierpień psychicznych i fizycznych. Jednak krzywda z jaką mamy do czynienia w tym wypadku decyduje o niemajątkowym charakterze szkody, a tym samym o jej niewymierności. Przyznanego zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie pełnej ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Kwota zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z 9 lutego 2000 r., III CKW 582/98, LEX 52776).

Jako nadmierne wzbogacenie zostałyby odebrane przez ogół społeczeństwa zasądzenie w realiach niniejszej sprawy kwoty 500 000,00 zł. Co więcej pozostawałaby to w całkowitym oderwaniu od okresu internowania, który w przypadku T. S. (1) wynosił 3 i pół miesiąca oraz uciążliwości z tym związanych. Jak prawidłowo ustalił Sąd meriti internowanie wnioskodawcy nie wiązało się ze szczególnie ciężkimi warunkami pobytu w miejscach odosobnienia. Był traktowany podobnie, jak inni internowani, nie stosowano wobec niego przemocy fizycznej, a warunki w jakich przebywał nie jawią się, jako szczególnie złe.

Oczywiście pozbawienie wolności stanowiło dla wnioskodawcy wyjątkowo traumatyczne przeżycie. Został on oderwany od najbliższy (dodatkowo tuż przed świętami Bożego Narodzenia) i osadzony wpierw w Zakładzie Karnym Z. – Z., a następnie w Ośrodku (...) koło L.. Wiązało się to nie z popełnieniem przez niego czynu zabronionego przez prawo, a z działalnością polityczną.

Wielokrotnie podnoszono już w orzecznictwie sądów apelacyjnych, iż niezasłużona krzywda, jaka spotkała osoby represjonowane za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, działające ze szczytnych patriotycznych pobudek, wedle kryteriów obiektywnych

i subiektywnych jest niewątpliwie większa niż w wypadku tzw. pomyłki sądowej. Uzasadnia to z reguły przyznanie wyższego zadośćuczynienia osobie represjonowanej za taką działalność, niż osobie uprawnionej do zadośćuczynienia na podstawie art. 552 § 1-4 k.p.k. (m.in. wyrok s.apel. we Wrocławiu z 15 lutego 2012r., II AKa 9/12, LEX nr 1135335).

Ponadto, jak ustalił Sąd I instancji, w trakcie internowania T. S. (1) chorował i nabawił się paradontozy. Okoliczność ta nie została w sposób należyty uwzględniona przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia. Dlatego też, mając na względzie wyżej poczynione uwagi, Sąd Apelacyjny uznał, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie 17 500,00 zł. Stąd też zmiana wyroku w tym zakresie.

W pozostałej części wyrok Sądu I instancji uznać należało za prawidłowy. Nie sposób zgodzić się z zarzutami apelacji, iż niewłaściwie ustalona została kwota odszkodowania. W tym zakresie nie popełniono żadnych uchybień, a ustalenia są pełne i zasługują na aprobatę.

Sąd meriti w sposób szczegółowy uzasadnił dlaczego oparł się na opinii biegłej z zakresu ekonomii i rachunkowości T. S. (2). Nie sposób podważyć zawartej w pisemnych motywach argumentacji. Podkreślić przy tym należy, iż część podnoszonych pod adresem opinii, przez wnioskodawcę, uwag została wyjaśniona w toku dodatkowego przesłuchania biegłej na rozprawie, jak też uwzględniona przez Sąd zgodnie z twierdzeniami T. S. (1). Przykładowo wskazać można: przyjęcie najkorzystniejszego wskaźnika zysku na 50 % (a więc przy założeniu, że nie byli zatrudniani pracownicy, mimo, że przed internowaniem T. S. (1) pracowników zatrudniał), wybór najkorzystniejszego sposobu waloryzacji, czy też przyjęcie przez Sąd dla wyliczenia odszkodowania przeciętnego wynagrodzenia z I kwartału 2012r., a nie jak przyjęła biegła, z okresu toczenia się postępowania, a więc z roku 2009.

Podkreślenia wymaga, iż w pełni należy się zgodzić z przyjętą dyferencyjną metodą wyliczenia odszkodowania oraz metodą sposobu waloryzacji. W niniejszej sprawie kwestia wyliczenia szkody, jaką poniósł wnioskodawca w związku z jego internowaniem była zdecydowanie trudniejsza, niż w większości tego typu przypadków. T. S. (1) nie był bowiem zatrudniony na umowę o pracę, lecz prowadził działalność gospodarczą. Sąd oraz biegła z zakresu ekonomii i rachunkowości dysponowali w zasadzie tylko dwoma dowodami, które pozwoliły na dokonanie ustaleń. Mianowicie były to: wykaz rachunków za sprzedane wyroby za rok 1982 oraz remanent za posiadane surowce i materiały w związku z likwidacją zakładu elektromechanicznego z 16.09.1982r. W oparciu o te dokumenty dokonano wyliczeń związanych z osiąganymi dochodami przez T. S. (1), a tym samym obliczono szkodę, jaką poniósł w związku z internowaniem. Sposób wyliczenia i oparcie się na wyżej wymienionych dokumentach uznać trzeba za w pełni prawidłowe. Ustalenie szkody musi bowiem opierać się na obiektywnych i pewnych dowodach, a w niniejszej sprawie tylko takimi dokumentami Sąd dysponował.

Nie sposób zgodzić się w tej sytuacji z zarzutami pełnomocnika wnioskodawcy, iż doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie kwoty 248 870 zł, jako podstawy do określenia zysku za okres 21.04-30.06.1982r., kiedy to wnioskodawca samodzielnie prowadził zakład rzemieślniczy, a nie kwoty stosunkowo wyższej w odniesieniu do sytuacji sprzed 17 grudnia 1981r., gdy zatrudniał w zakładzie trzy osoby. Dokumenty na jakich opierała się biegła i Sąd, jedyne jakie istnieją, pochodzą z roku 1982, a więc z czasu gdy wnioskodawca samodzielnie prowadził zakład rzemieślniczy i nie zatrudniał pracowników. Istotnym jest przy tym również to, iż okoliczność ta wiązała się z przyjęciem znacznie korzystniejszego dla T. S. (1), bo 50 % wskaźnika zysku, a nie jak w przypadku, gdyby zatrudniał pracowników, wskaźnika 37 %.

Nie ma również racji skarżący zarzucając naruszenie prawa procesowego, a to art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o zwrócenie się do Prezesa GUS zapytaniem, czy kwota średniego wynagrodzenia w roku 1982 była kwotą netto, czy też brutto. Oddalenie tego wniosku dowodowego było w pełni uzasadnione.

W 1982r. w skład wynagrodzenia za pracę nie wchodził on podatek dochodowy od osób fizycznych (ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych zaczęła obowiązywać dopiero 10 lat później), ani też składki ZUS (ubruttowanie wynagrodzenia oskładki ZUS nastąpiło 1 stycznia 1999r.). W tej sytuacji w pełni prawidłowo do wyliczeń przyjęto wynagrodzenie netto.

Prawidłowo również nie zostały uwzględnione w sumie odszkodowania straty poniesione przez wnioskodawcę w związku z likwidacją zakładu.

Odszkodowanie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego ma charakter cywilnoprawny. Zastosowanie znajduje więc art. 361 § 1 k.c. stanowiący, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i w tych granicach może dochodzić naprawienia szkody. Zatem dla uwzględnienia roszczenia o odszkodowanie konieczne jest wykazanie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą, a szkodą, która powstała na skutek tego zdarzenia. Ponadto szkoda musi wynikać bezpośrednio z wykonania decyzji o internowaniu w trakcie stanu wojennego.

T. S. (1) po zwolnieniu go z ośrodka internowania prowadził jeszcze działalność gospodarczą. Z Polski wyjechał dopiero w październiku 1982r. Nie sposób uznać, że ewentualne straty materiałowe, jakie poniósł w związku z decyzją o opuszczeniu kraju i likwidacją działalności bezpośrednio wynikały z jego internowania, jak też że były jego normalnym następstwem, w rozumieniu art. 361 §1 k.c. Miał on wystarczającą ilość czasu, by po wyjściu na wolność, zużyć posiadane zapasy, w trakcie nadal prowadzonej działalności, jak też sprzedać pozostałości.

Wreszcie, jako całkowicie chybiony należy uznać zarzut apelacji, co do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez uznanie, że T. S. (1) przyczynił się do zaistniałej szkody, co skutkowało obniżeniem wysokości odszkodowania za okres internowania o koszty utrzymania wnioskodawcy w obozie dla internowanych w wysokości 2100,00 zł, jakie poniósł Skarb Państwa. Wydaje się, iż zarzut ten jest wynikiem niezrozumienia istoty odszkodowania, jak też pisemnych motywów wyroku Sądu I instancji. Kwota 2100,00 zł, o jaką pomniejszono wyliczoną sumę nie stanowi bowiem kosztów utrzymania wnioskodawcy w obozie dla internowanych, jakie poniósł Skarb Państwa.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem szkoda wynikająca z niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania czy też internowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar tej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie rzeczywiście by je wykorzystał; jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne; czy i ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku; na jakie mógłby być narażony straty. (wyrok s.apel. w Lublinie z 29 marca 2012r., II AKa 21/12, LEX nr 1210834). W tej sytuacji kwota 2100 zł stanowi koszty, jakie musiałby ponieść wnioskodawca na swoje utrzymanie, gdyby przebywał na wolności.

Uwzględniając powyższe rozważania apelacja pełnomocnika wnioskodawcy tylko w nieznacznym zakresie okazała się zasadna i skutkowałą zmianą wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej od Skarbu Państwa na rzecz T. S. (1) kwoty zadośćuczynienia do 17 500,00 zł. W pozostałej części zaskarżony wyrok, jako prawidłowy został utrzymany w mocy.